

Sygn. akt **OS 1/2019**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie

z dnia (...) r.

w składzie:

Przewodniczący: r.pr. Jerzy Piskorski

Sędziowie: r.pr. Anna Jakubowska-Rybczyńska - sprawozdawca

r.pr. Beata Franus-Wyrwich

Protokolant: aplikant radcowski – Barbara Olech

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (...) r. sprawy ze skargi (...) na postępowanie radcy prawnego (...) na skutek odwołania z dnia (...) r. - wniesionego w dniu (...) r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) r., sygn. akt RD-(...) o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion przewinienia dyscyplinarnego

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 w zw. z art. 297 § 1 pkt 1, 4 i pkt 5 Kodeksu postępowania karnego (t.j. Dz. U. 2018, poz. 1987 ze zm.) oraz w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115 ze zm.) uchylić w całości zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia (...) r., sygn. akt RD-(...) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania

Przewodniczący:

Członkowie:

Jerzy Piskorski

Anna Jakubowska-Rybczyńska

Beata Franus-Wyrwich

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu jawnym w dniu (...) roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie rozpoznał sprawę ze skargi Pana (...) na postępowanie radcy prawnego (...) na skutek odwołania – oznaczonego błędnie jako zażalenie – datowanego na dzień (...) roku, wniesionego w dniu (...) roku, od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) roku, sygn. akt RD-(...) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił, co następuje:

Dnia (...) roku do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynęła skarga Pana (...) na postępowanie r. pr. (...). Z treści skargi wynikało, że wspomniany radca prawny w piśmie z dnia (...) roku skierowanym do (...) dopuściła się nadużycia wolności słowa ponad granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą, tj. naruszenia art. 38 ust. 2

Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (zwanego dalej KERP). W skardze podano, że w przedmiotowym piśmie radca prawny skierowała do (...) Sp. z o.o. groźbę o następującej treści: „*Dodatkowo, Państwa zachowanie wyczerpuje przesłanki zdarzenia stanowiącego przestępstwo z art. 286 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – kodeks karny (dalej k.k.), tj. oszustwa, co skutkować będzie wystosowaniem do prokuratury Rejonowej w (...) zawiadomienia o popełnieniu przez (...) Sp. z o.o. wspomnianego przestępstwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 286 k.k., Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.*” Powyższe w ocenie skarżącego, w zaistniałym stanie faktycznym stanowiło nadużycie wolności słowa ponad granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą ich formułowania, a zatem stanowiło naruszenie art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (...) roku, sygn. akt RD (...), odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie uznając, że analiza treści skargi oraz pisma r. pr. (...) nie pozwalała przyjąć, że r. pr. (...) dopuściła się naruszenia zasad etyki zawodowej będących podstawą jej odpowiedzialności dyscyplinarnej, tj. zawartych w art. 38 ust. 2 KERP. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przyjął, że argumentacja zawarta w skardze nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w treści pisma z dnia (...) roku r. pr. (...) dokonała interpretacji stanu faktycznego i prawnego sprawy, której prowadzenia podjęła się w imieniu klientki (...). Dodatkowo, w postanowieniu podkreślono, że Rzecznik Dyscyplinarny nie jest uprawniony do interpretacji okoliczności sprawy i na tej podstawie oceny słuszności podjętych przez radcę prawnego działań. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie podkreślił jednocześnie, że obowiązkiem radcy prawnego, było przedstawić klientowi wszelkie możliwe kierunki działania w sprawie, a cytowany przez skarżącego fragment pisemnej wypowiedzi radcy prawnego nie stanowi groźby zainicjowania postępowania karnego, ale raczej analizę stanu faktycznego prowadzonej sprawy w oparciu o konkretne przepisy prawa, w tym art. 286 kodeksu karnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwrócił uwagę, że taka interpretacja nie jest dla skarżącego korzystna, jednak w ocenie pełnomocnika Pani (...) – r. pr. (...) – była ona właściwa i uzasadniona, natomiast w przypadku skierowania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa właściwe organy, takie jak policja, prokuratura, czy wreszcie sądy wypowiedzą się co do zasadności stawianych zarzutów. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przyjął, że r. pr. (...), nie użyła wobec skarżącego szantażu. Nie postawiła bowiem skarżącemu warunku, uzależniając swoje dalsze działania od jego uległości. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie podkreślił ponadto, że radca prawny jest uprawniony do skierowania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, jeśli czyni to w imieniu klienta. Wówczas jest to jego obowiązek wynikający z zasady rzetelnego i profesjonalnego działania, a pozwala mu na to przepis art. 24 KERP, zgodnie z którym: „*W przypadku, gdy na żądanie klienta radca prawny kieruje do odpowiednich organów zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego przez prawo, ujawnionego w związku ze świadczeniem pomocy prawnej – obowiązany jest wyraźnie wskazać, że dokonuje tego w imieniu i z upoważnienia klienta.*” Podsumowując, w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie r. pr. (...) nie dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego, w związku z czym postanowił on odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie z uwagi na brak znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Od powyższego postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) roku skarżący, pismem datowanym na dzień (...) roku – wniesionym do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie dnia (...) roku wniósł odwołanie – błędnie oznaczając środek zaskarżenia jako zażalenie – zarzucając mu błędną ocenę materiału dowodowego i przedwczesną decyzję o odmowie wszczęcia dochodzenia. W konsekwencji powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że z treści pisma skierowanego do Spółki (...) wynika, iż r. pr. (...) użyła groźby zainicjowania postępowania karnego w ramach swych zawodowych wystąpień. Ponadto, zdaniem skarżącego, sformułowania zawarte w piśmie miały charakter zastraszania i uzależnienia podejmowania dalszych czynności przez pełnomocnika Pani (...) od dobrowolnej wpłaty kwoty (...) zł na wskazane w piśmie konto. Skarżący podkreślił również, że *„nie można zgodzić się ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, że radca prawny Pani (...) dokonała analizy stanu faktycznego i to dało podstawę do formułowania twierdzeń o wyczerpaniu przesłanek zdarzenia stanowiącego przestępstwo z art. 286 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeksu karnego skoro formułując treści o zaistnieniu przesłanek o popełnieniu przestępstwa nie podała w przedmiotowym piśmie żadnej z nich”*. Zdaniem skarżącego Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie dokonał dokładnej analizy treści pisma z dnia (...) roku, bowiem jego treść w jego ocenie ma charakter jednoznaczny, a mianowicie mający na celu wywołanie groźby podjęcia wielu czynności przeciwko Spółce, w tym między innymi zawiadomienia Prokuratury Rejonowej w (...) o popełnieniu przestępstwa przez Spółkę w przypadku braku dobrowolnej wpłaty kwoty (...) zł na wskazany w przedmiotowym piśmie rachunek. W uzasadnieniu odwołania zwrócono również uwagę, że treść pisma r. pr. (...) wzbudza u adresata uczucie oczywistej obawy (groźby) wszczęcia postępowania karnego, co stanowi naruszenie art. 38 ust. 2 KERP, który wskazuje, że radca prawny w swoich zawodowych wystąpieniach nie może grozić postępowaniem karnym i takie sformułowania nie mieszczą się w zagwarantowanej ustawowo, przysługującej przy wykonywaniu czynności zawodowych, radcowskiej wolności słowa i pisma. Skarżący podkreślił, że kwota której zwrotu żąda w imieniu Pani (...) r. pr. (...) stanowiła zadek w rozumieniu art. 394 k.c. i w związku z oświadczeniem o odstąpieniu od przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia (...) roku (Repertorium A nr (...)) przez Spółkę na skutek jej niewykonania przez Panią (...). W odwołaniu wyjaśniono, że Spółka zachowała otrzymany zadek na co Pani (...) wyraziła zgodę. Skarżący nadmienił, że *„wszystkie czynności pomiędzy Panią (...), a Spółką sporządzone zostały w formie aktów notarialnych przez zastępcę notarialnego (...), zastępującą (...) notariusza w (...), w jego Kancelarii przy ulicy (...) i odbyły się także w obecności pośrednika nieruchomości (...) z (...) Sp. z o.o., dlatego też treści zawierające groźbę wszczęcia postępowania karnego przeciwko Spółce w związku z przedmiotową umową są nadużyciem wolności słowa i pisma, i jednocześnie godzą w dobre imię Spółki”*.

W trakcie posiedzenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...) roku skarżący podtrzymał powyższe twierdzenia i wnioski. Dodatkowo podkreślił, że stan sprawy nie wymagał nazwania Spółki oszustem, wszystkie czynności dokonywane były przez agencję nieruchomości w obecności notariusza. Słowa radcy prawnego odebrał jako postawienie warunku, iż albo nastąpi zwrot kwot objętych pismem, albo pełnomocnik wytoczy postępowanie karne. Dalej wskazał, iż jeśli tych słów nie traktować jako groźby, to powinien być owy wniosek faktycznie skierowany do prokuratury (zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa).

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

Odwołanie, a ściślej zarzuty w nim sformułowane zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ma na celu ustalenie czy doszło do naruszenia przez radcę prawnego obowiązków nałożonych przez obowiązujące przepisy prawne, w szczególności postanowienia ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych oraz zasady KERP, a także czy i na ile naruszenie to jest przez radcę prawnego zawinione i ewentualnie wymierzenie winnemu jednej spośród skatalogowanych kar dyscyplinarnych.

Z uwagi na podniesiony przez skarżącego zarzut dotyczący naruszenia przez radcę prawnego art. 38 ust. 2 KERP Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwraca uwagę na znaczenie zawartej w przepisie regulacji oraz na jej interpretację na gruncie powszechnie aprobowanego orzecznictwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt SDI 9/12 podkreślił: *„Niezależnie od stopnia konfliktu interesów charakteryzującego spór pomiędzy stroną przeciwną a stroną, którą reprezentuje radca prawny lub adwokat, profesjonalnemu pełnomocnikowi nie wolno ani pisemnie ani nawet ustnie uciekać się do groźby skierowania sprawy na drogę ścigania karnego lub dyscyplinarnego, jeśli przeciwnik procesowy strony reprezentowanej przez radcę prawnego lub adwokata nie spełni określonych żądań lub życzeń tej strony. Idzie tu więc o wypadki, w których adwokat uzależnia sporządzenie wniosku o ściganie karne lub dyscyplinarne od postulowanego przezeń, a nie akceptowanego przez stronę przeciwną, zachowania. Tego typu zachowania stanowią bowiem mniej lub bardziej zakamuflowaną formę szantażu procesowego, do którego nie może przykładąć ręki radca prawny lub adwokat”*. Jednakże wobec podkreślonej przez skarżącego kwestii dotyczącej nadużycia przez radcę prawnego wolności słowa ponad granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie należało przeanalizować, czy rzeczywiście w okolicznościach przedmiotowej sprawy do takiego nadużycia doszło.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie przedwcześnie uznał, że sprawa została wyjaśniona w sposób wystarczający i istnieje podstawa do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie oceniając pismo r. pr. (...) z dnia (...) roku nie zinterpretował dogłębnie przepisu art. 38 ust. 2 KERP, jak też nie odniósł się do podniesionej przez skarżącego kwestii nadużycia przez radcę prawnego wolności słowa ponad granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pisma z dnia (...) roku podpisanego przez r. pr. (...), nie podziela stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, iż czyn radcy prawnego (...) nie zawierał znamion przewinienia dyscyplinarnego co uzasadniałoby wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia. Użycie przez radcę prawnego w swych zawodowych wystąpieniach groźby postępowania karnego może nie być uzasadnione rzeczową potrzebą prowadzonej na rzecz swego klienta sprawy i nie mieścić się w zagwarantowanej ustawowo przysługującej przy wykonywaniu czynności zawodowej radcowskiej wolności słowa i pisma. Każdorazowo należy bowiem brać pod uwagę

okoliczności użycia konkretnych sformułowań, stopień ogólności oraz ich charakter (por. orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, sygn. akt OS (...)).

Kwestią kluczową w niniejszej sprawie jak się wydaje jest odróżnienie groźby, która penalizuje dane działanie radcy prawnego od informacji, która jako swego rodzaju komunikat informuje adresata o ewentualnych konsekwencjach i działaniach, które informujący zamierza podjąć na podstawie obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Poza wszelkimi wątpliwościami jest, iż instytucji groźby nie sposób przedstawić w ramach jednego skonkretyzowanego rodzaju zachowania czy zachowań posiadających stałe stypizowane elementy. Z tego też powodu możliwości wystąpienia tejże w różnych postaciach zjawiskowych jest wiele, w zależności co oczywiste od kontekstu i sytuacji. W odróżnieniu jednak od pozbawionego jakichkolwiek ozdobników przekazu informacyjnego groźba jest działaniem, które zawiera lub powinno zawierać opis negatywnych skutków i konsekwencji dla jej adresata. Równie ważkim elementem dla możliwości zakwalifikowania danego zachowania jako groźby jest kwestia wzbudzenia takim zachowaniem uczucia rzeczywistej obawy u adresata takiego przekazu (por. orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 22 października 2014 roku, sygn. akt D 45/2014).

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postępowanie sprawdzające nie zostało przeprowadzone w sposób pozwalający na bezsprzeczne przyjęcie, iż czyn radcy prawnego nie zawierał znamion przewinienia dyscyplinarnego i zasadnym było ograniczenie się do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia, dlatego też rozstrzygnięcie to nie może zostać utrzymane w mocy. Należy zauważyć, że pewne kwestie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w toku czynności sprawdzających, a kwestie te mogłyby mieć istotne znaczenie dla stwierdzenia czy istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, po odebraniu wyjaśnień od skarżącego zachodzi potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego poprzez odebranie wyjaśnień od r. pr. (...) na okoliczność wyjaśnienia kwestii zarzucanego nadużycia przez radcę prawnego wolności słowa w piśmie z dnia (...) roku ponad granice określone przepisami prawa i rzeczową potrzebą w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie należy przychylić się do odwołania Pana (...), gdyż dopiero po uzupełnieniu postępowania sprawdzającego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w zakresie wskazanym przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, możliwym będzie podjęcie właściwej decyzji w niniejszej sprawie.

W myśl treści art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z kolei art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego stanowi natomiast, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Dotyczy to odpowiednio rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia.

Mając na uwadze podniesione okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Pouczenie

Zgodnie z art. 426 § 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115) niniejsze postanowienie

jest ostateczne i nie służy od niego prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Przewodniczący:
Jerzy Piskorski

Członkowie:
Anna Jakubowska-Rybczyńska Beata Franus-Wyrwich